

# DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 == SUWAŃKI ==

TELEFON Nr. 68  
RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. Nr 63677.

Prof. Westenhöfer



którego nowa teoria ewolucji zagraża bardzo poważnie twierdzeniem Darwina. Wynika z niej mówiąc prosto, że nie człowiek od małpy, ale małpa pochodzi od człowieka.

## Zamach spekulantów węglowych — odparty Rząd wzywa do wstrzymania się, od zakupów węgla w chwili obecnej

### Specjalny komisariat węglowy czuwać będzie nad rozwozem węgla po Polsce

WARSZAWA, 8.10.

P. minister komunikacji przeprowadził wczoraj z min. przemysłu i handlu dłuższą konferencję o trudnościach w zapotrzebieniu rynku wewnętrznego w węgiel.

Wprowadzić na skutek konferencji z przeniślowcami węglowymi oraz zarządzeń co do wysyłki węgla w niedzielę wyłącznie na potrzeby rynku wewnętrznego, głód węglowy został nieco złagodzony, to jednak w większych ośrodkach gospodar-

czych, szczególnie zaś w Warszawie, Łodzi i na Pomorzu od-czuwa się w dalszym ciągu do-ktliwy brak paliwa.

Z sytuacji tej korzystają o-średnicy węglowi, którzy w tych właśnie ośrodkach w sposób bez-przykładowy rozwinęli spekulację węglową.

Następnie, gdyby to zarządze-nie w najbliższym czasie nie po-prawiło sytuacji, wówczas na pe-wien czas

będzie wstrzymany eksport węgla w wagonach polskich.

Wszystkie wagony polskie by-łyby oddane wówczas na pokrycie zapotrzebowania krajowego.

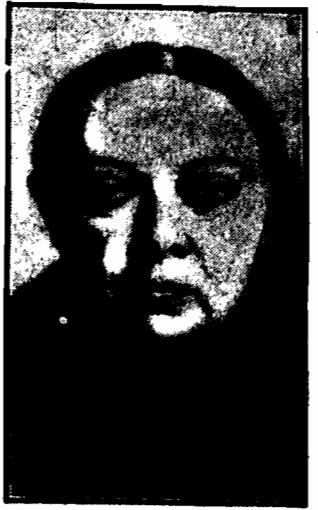
Wreszcie postanowiono odbyć naradę z p. ministrem spraw we-wnętrnych w sprawie

bezwzględnej zwalczania lichwy węglowej w Warszawie i Łodzi przez o-stre karanie niesympatycznych pośredników.

W związku z tem należy ape-łować do mieszkańców, by nie czynili w chwili obecnej nad-miernych zakupów węgla po dro-gich cenach z obawy o brak wę-gla w przyszłości.

Polski przemysł węglowy pro-dukuje nadmiar węgla w wiel-kich ilościach, to też wszelkie o-bawy głodu węglowego są ni-czem nieusprawiedliwione.

Wdowa po Leninie



P. Krupskaja żona Lenina wycofała się ostatnio z życia publicznego i złożyła wszystkie diastowane dotąd godności.

Hejnal warszawski



Co dzień w południe rozbrzmiewa sygnał czasu z wieży ratuszowej. Ludzie systematycznie mogą wówczas regulować swoje zegarki.

## Anglja nad przepaścią i w niebezpieczeństwie nieznanem od czasu wojny

### Groźna mowa premiera Baldwina

LONDYN 8.10. Premier Baldwin oświadczył na zjeździe konserwatystów w Scarborough:

Nigdy od czasu wojny Anglja nie znajdowała się w tak wielkim niebezpieczeństwie, jak podczas strajku węglowego. Gdyby strajk odniósł zwycięstwo, parlament byłby skazany

na zagładę. Państwo jednak jest potężniejsze, aniżeli robotnicy, albo przemysłowcy, albo związek zawodowy. Rząd przedstawił kongresowi do rozpatrzenia projekty ustaw, które stawiają przed sobą samowolli strajkowej, stające państwo wobec niebezpieczeństwa

## Rejtan w Sejmie pruskim Pos. Baczewski nie chce opuścić posiedzenia które ma rozstrzygnąć o sposobie germanizacji Polaków

BERLIN 8.10. Komisja sejmowa pruskiego do spraw wschodnich miała odbyć wczoraj posiedzenie celem rozpatrzenia planów germanizacji, które rząd pruski w postaci gospodarki kredytowej i akcji filantropijnej zamierza przeprowadzić wobec ludności polskiej na pograniczu.

Przed rozpoczęciem obrad przewodniczący komisji oświadczył, że d. b. będą ściśle poufne i wobec tego posłowie, którzy nie należą do komisji, winni opuścić salę.

Wówczas przedstawiciel lud-

ności polskiej poseł Baczewski oświadczył, iż jest obrońcą ludności polskiej na kresach wschodnich i dlatego musi uczestniczyć w obradach, które dotyczą żywo interesów ludzi, którzy powierzyli mu mandat. Pomimo trzykrotnego wezwania przewodniczącego, poseł Baczewski nie opuścił sali obrad, wobec czego przewodniczący za wzięcia posiedzenie komisji, oświadczył, iż cały incydent przedstawia przewodniczącemu sejmowi pruskiemu.

## Nowy układ litewsko-sowiecki

KOWNO, 8.10. Jutro wyjeżdża stąd do Moskwy delegacja litewska pod przewodnictwem Purykisa celem zawarcia nowego traktatu handlowego między Litwą a Związkiem sowieckim.

Nowy traktat będzie posiadał

nie tylko handlowe, ale także i polityczne znaczenie jako dalsze rozwinięcie traktatu litewsko-sowieckiego zawartego ostatnio w Moskwie.

Traktat ma poruszyć m. in. także i sprawę Wilna.

Buzia, jak malowanie



W przeszłości mył się zamurza, Wspaniałe zalewa mię łala... Pamiętam: Byłaś jak: róża i wargi miałeś z korala.

Kiedyś więc, — przypomniał, Kiedy i jak się to stało, — Ciebie rozana i cudna, Pocałowałem nieśmiało...

Lecz kiedyś zobieg ten mły Powtórzył, — stała się bieda: Leczka, co tak się pionały, Pobladły nagle jak kreda.

Zbiegła buzia różana, Wargi straciły purpurę: Tyś była uróżowana, — Ja startem tę maturo!

## Nowe dwa miesiące strajku Anglja przygotowuje wielkie zamówienia w Ameryce i w Polsce

LONDYN, 8.10. Według opinii 44 urzędników, wczorajsze uchwały kongresu górników są równoznaczne z przedłużeniem strajku o dwa miesiące.

Wskutek tego projektowane są nowe wielkie zamówienia węgla w Ameryce, Polsce i innych krajach europejskich, przy równoczesnym ograniczeniu konsumpcji wewnątrz kraju.

Groźba wycofania posterunków bezpieczeństwa z kopalń, wywołała szereg zarządzeń ze strony rządu, który postanowił za wszelką cenę nie dopuścić, a-

żeby szyby węglowe były zalan-e wodą.

Nie można przewidzieć, jak da-lece uchwała ta będzie wprowadzona w życie, ponieważ prze-wódcy górników Smith i Cook są przeciwni tej uchwale.

## Ceny węgla w Anglii podskoczą o 100 proc.

LONDYN, 8.10. Ceny węgla w Anglii skoczyły na 85 szylingów za tonę.

Przed strajkiem cena wynosi-ła 45 szylingów.

## Francja za poprawą stosunków z Włochami Zmiany w dyplomacji

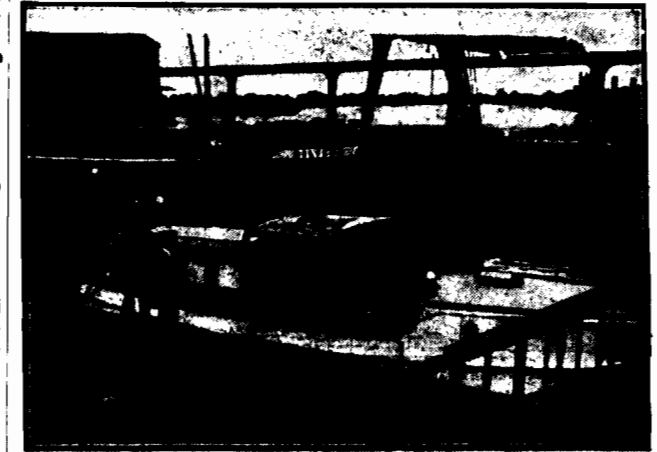
PARYŻ, 8.10. Rada ministrów na jednym z najbliższych posiedze-niów zajął się ma nowa obsada dyplomatycznych placówek za-granicznych.

Ambasadora przy rządzie wlo-ckim Resnarda zastąpił hr. St. Aulatre. Wystąpienie tego dyploma-ty do Paryżu oznacza że rząd francuski chce przeciwdziałać po-

gorszeniu stosunków z Włocha-mi, które ujawniło się w ostat-nich czasach.

Ambasador w Berlinie De Mar-gerie zastąpiony będzie przez ambasadora przy rządzie japoń-skim Claudela, do Tokio zaś wy-słany będzie poseł francuski w Bukareszcie De Bil.

## Z Berlina do Gdańska



SZMUGIEL SPIRYTUSU  
wykryty niedawno przez policję niemiecką na wytornym jachcie prywatnym, utrzymanym przez berliński dom handlowy, reperujący swe finansy potaj-nym wwozem spirytusu.

## Dalsze obniżenie stopy dyskontowej NASTĄPI LADA DZIEŃ

### Jednocześnie rząd musi rozpocząć walkę z lichwiarzami prywatnymi

WARSZAWA, 8.10. Ministerstwo skarbu zamie-rza w najkrótszym czasie obni-żyć stopę dyskontową z 10 proc. rocznie na 9, a nawet 8.

Niestety, obniżenie oficjalnego dyskonta wpływa w minimal-nym tylko stopniu na potaniecie kredytu prywatnego.

Prywatni dyskontery pobie-rają w dalszym ciągu 3 — 4

proc. miesięcznie, banki akcyjne dużo, dużo więcej ponad 10 ro-cznie. Demoralizacja zaszczenio-na naszym stosunkom gospodar-czym przez czasy inflacyjne trwa i nawet nie osłabia. Wska-zane więc jest, aby jednocze-śnie z oficjalnym obniżeniem sto-py dyskontowej ministerstwo skarbu i Bank Polski wywarły nacisk na banki prywatne i roz-postarły ścisłą kontrolę nad ni-mi w kierunku bezwzględnego przestrzegania oficjalnej wyso-kości stopy procentowej.

Bez tego obniżenie stopy bę-dzie fikcją gospodarczą.

## Królowa rumuńska bojkotuje syna

### Ks. Karol na indeksie rodzinnym

PARYŻ, 8.10. Bawiąca w Pa-ryżu królowa rumuńska nie zgo-dziła się na przyjęcie księcia Ka-rola i zakazała księciu Mikołajo-wi i księżniczce Helenie widzieć się z bratem.

## Pan-Europa

### niemiecką maszyną wojenną

PARYŻ, 8.10. „L'Avenir” pi-sze, że kongres paneuropejski jest nową niemiecką maszyną do wybuchu wojny.

## Czeski Landru przed sądem zamordował trzy służące i spalił ich zwłoki

### Na rozprawie udaje niemego

PRAGA, 8.10. Rozpoczął się tu niezwykły proces przeciwko mordercy Rasantowi, który za-mordował w straszliwy sposób trzy służące swoich rodziców.

Po zamordowaniu Rasant spa-lił zwłoki swoich ofiar.

W pierwszym dniu rozpraw u-dawał on niemego, poczem usi-łował popełnić samobójstwo, w czym mu przeszkodzono.

Ponownem stwierdzeniu przez le-tu niezwykły proces przeciwko mordercy Rasantowi, który za-mordował w straszliwy sposób trzy służące swoich rodziców.

Rasant fizycznie reprezentuje typ, przypominający osławione-go degenerata, Landru.

# RAP NA SZCZĘCIE PRZEDWIEBNO nie ścierpi bezwzględnej biurokracji i obrzydzenia życia obywatelom

**WARSZAWA, 8.10.**  
(Waż). Dzisiejsza Rada Ministrów, która się odebrała pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego, ma m. in. uchwalić pewne zmiany na stanowiskach wojewodów i w obsadzie poszczególnych starostw.

Władzom o zapasie mających w tym kierunku uchwałach jest ze wstecz miar uwagi godna. Nie ze względu na jakichś starpryzy partyjne, sensacje i inne szczegóły uboczne, które tak łatwo podsuwa fantazja.

Rzecz jest ważna prosto dla tego, aby administracje państwowa powierzyć osobom zdającym sobie sprawę z właściwych swoich zadań.

Jako rzecz nie ulegająca w zasadzie dyskusji, ale wciąż jeszcze może w pełni niedoceniana, należy wysunąć na czoło postulat: prawniczego wykształcenia tych wszystkich urzędników, którym państwo powierza wykonywanie w swoim imieniu władzy (imperium).

Najgorzej sędzią okoliczności. Można się na to, iż postulat ten nie bywa jeszcze w pełni uwzględniany. Mnożą się wszakże głosy, szerzy się przekonanie o konieczności oparcia rządów w państwie na ciele urzędniczym prawniczo wykształconym.

Zanim przyjdzie czas na wprowadzenie tego systemu, mamy prawo domagać się od osób sprawujących w państwie administrację dwu właściwości:

Po pierwsze świadomości, że władza państwowa w swej istocie ma służyć ułatwieniu, a nie obrzydzeniu współżycia obywateli.

## Zmiany personalne w polskiej służbie dyplomatycznej Nowi ludzie w centrall M. S. Z. i na placówkach zagranicznych

**WARSZAWA, 8.10.**  
W dniu wczorajszym, jak nas informują, zapada ostatecznie decyzja odwołania posła polskiego do Rzymu, p. Kozłowskiego.

Wraz z obecnym wiceministrem p. Kozłowskim, który objął na placówce przy Kwirynale, uda się do Rzymu w charakterze pierwszego sekretarza poselstwa p. Chalupczyński, b. sekretarz poselstwa w Moskwie.

Ze stanowiska dyrektora departamentu politycznego M. S. Z. ustąpi, niebawem p. Tadeusz Jackowski. Kandydaturą jego na stępy nie jest jeszcze ustalona.

Posel polski w Berlinie, p. Kazimierz Olszowski, będzie odwołany. Słychać, iż obejmie on stanowisko delegata Polski w polsko-niemieckiej komisji pojednawczej.

Komisja ta będzie powołana do życia na zasadzie traktatu w Locarno, a zakres jej działania objąć ma wszystkie sporne zagadnienia prawne, istniejące między Polską a Niemcami.

Liczni przedstawiciele M. S. Z. korpusu dyplomatycznego i pracy żegulacji minionej nocy udają się do Rzymu nowego posła polskiego na Lotwie, p. Juliusza Łukasiewicza.

P. Łukasiewicz był przed wyjazdem przyjęty przez prezesa Rady ministrów, Marszałka Piłsudskiego.

## Bez względu na walkę z handlem mieszkaniami Jak przed wojną białe kartki na bramach domów awizować będą wolne lokale

**WARSZAWA, 8.10.**  
Komitet ekonomiczny Rady ministrów odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem ministra skarbu, Czechowicza. Komitet polecił ministrowi spraw wewnętrznych, aby podjął energiczną walkę z nielegalnym handlem mieszkaniami.

Gen. Składkowski zwrócił na ten handel uwagę jeszcze jako kuzin rządu stoł. M. Warszawy. Obecnie jako członek gabinetu, ponowił ówczesną inicjatywę i spowodował, iż komitet ekonomiczny polecił mu, aby w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych opracował przepisy, mające tym prąjom nieodroczym sposobem.

Intencją zarządzeń ma być przywrócenie dotychczasowej białej kartki, wywieszonej, jak przed wojną, na bramach domów, zawierających wolne mieszkania. Przekroczenie przepisów połączono z sobą surowe kary.

## Skóry łączą fabrykantów całego świata drut — producentów Europy Na wzór koncernu stalowego rodzą się nowe potężne fortele kapitału

Powstanie wielkiego stalowego koncernu europejskiego jest początkiem dalszego międzynarodowego organizowania poszczególnych gałęzi przemysłu metalowego, a nawet innych dziedzin życia gospodarczego.

20 października mają się zebrać w Paryżu przedstawiciele niemieckich, francuskich i belgijskich producentów drutu, by stworzyć nadbudowę trustu stalowego — koncern europejski drutów. Wstępne konferencje już się odbyły.

Przed trzema dniami odbyła się w Londynie konferencja producentów skór miękkich, w której wzięli udział: Ameryka, Anglia, Niemcy, Czechosłowacja, Francja, Belgia, Szwecja i Włochy.

Postanowiono stworzyć międzynarodową organizację producentów skór i zwołać nową konferencję na 18—20 paździer-

## POSEŁ KOMUNISTYCZNY ZŁODZIEJ, aresztowany w Marsylii, wyjany został Gdańskowi

**GDĄSK 8.10.** Dziś odtawiony został do Gdańska, aresztowany w Marsylii w końcu ub. roku poseł komunistyczny w sejmie gdańskim Raube, który dopuścił się awego czasu licznych oszustw na szkodę miejskiej kasy oszczędności w Oliwie, na sumę przeszło półtora miliona guldów i zbiegł.

## Zbirowa odpowiadają za spóźnienie się do biura w m. in. spraw wewnętrznych

**WARSZAWA, 8.10.**  
Minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski, wprowadził w urzędowaniu ministerstwa doniosłą innowację.

Wczoraj wydane zostało zarządzenie, które wprowadza surowe kary za spóźnianie się do biura.

W myśl brzmienia rozporządzenia za spóźnienie będzie karany nie tylko spóźniający się, lecz także wszyscy jego koleadzy biurów.

Jako karę rozporządzenie przewiduje rozpoczęcie o kwadrans wcześniej urzędowania w danym biurze.

Karę wyznaczać będzie osobiście minister Składkowski.

## Były minister oświaty prof. Sujkowski naczelnikiem wydziału w Gł. Urzędzie statystycznym

**WARSZAWA, 8.10.**  
B. minister oświaty, prof. Sujkowski, został wczoraj mianowany naczelnikiem wydziału w Gł. Urzędzie Statystycznym, w którym prof. Sujkowski już poprzednio pracował.

## Nie kierownikiem ale ministrem winien być prof. Bartel dla dobra oświaty w Polsce

**WARSZAWA, 8.10.**  
Mianowanie p. wicepremiera Bartla kierownikiem ministerstwa oświaty wywołało dwoiste uczucia w kołach nauczycielskich.

Wyraża się tam z jednej strony zadowolenie, iż u steru oświaty stanął człowiek energiczny, o zdecydowanych poglądach, który potrafi przeprowadzić swe zamiary.

Z drugiej strony istnieją pewne obawy, czy działalność p. prof. Bartla nie będzie raczej iluzoryczna wobec faktu, iż, jako wicepremier obarczony będzie nawalem innych prac — jak się o tem mówi — przedewszystkiem pracami o charakterze gospodarczym?

Dlatego mówi się otwarcie, iż znacznie lepsze i niewątpliwie pożądanie byłoby, aby p. Bartel został ministrem oświaty, nie tylko kierownikiem. Życzenie to ma głębsze uzasadnienie ze względu na dobro sprawy.

W rzeczywistości bowiem prowadzenie ministerstwa oświaty przypadnie w całości wiceministrowi p. Gayczakowi, a strona reprezentacyjna — p. Bartlowi.

Utрудnić to może równomiernie przeprowadzenie lub obronę wielu spraw oświatowych w Radzie ministrów, gdzie faktycznie rządzący wiceminister nie będzie miał możliwości wystąpienia.

A wiadomo, że nagląca rzeczą jest zdecydowanie zasadniczych zagadnień organizacji szkolnictwa i programu oświatowego, co odwieka się — niestety — już od tak dawna.

Ufundowanie kierownictwa w ministerstwie oświaty samist mianowania ministra może być znówu przedłożeniem niebezpiecznego przewrótom w dziedzinie zbyt ważnej dla przyszłości państwa.

Nie zapobiegnie temu słu, ani świadoma działalność kierownika ministerstwa, ani najlepsza wola i pracowitość wiceministra — gdy sam stan prawny i faktyczny będzie stwarzał im przeszkodę w celowej pracy.

Odyby — jak się to zanosi — nieobradzenie teki oświaty miało potrwać dłużej — należałoby istotnie żywić poważne obawy o bieg szkolnictwa i rozwój całej oświaty w odrodzonej Polsce.

## 164 automobile dziennie sprzeda Francja zagranicą

**Francja — największy eksporter europejski**

Francja jest największym producentem samochodów w Europie.

W ciągu pierwszych 8 miesięcy b. r. wywieziono z Francji samochodów 36.917 osobowych i 3.427 ciężarowych — czyli 164 dziennie.

Natomiast przywóz samochodów do Francji jest minimalny, wyrósł bowiem w tym samym okresie czasu 4.579 osobowych i 37 ciężarowych, czyli 19 sztuk dziennie.

## KOWIEŃSKA MINUTA CISZY we wrzaskliwej kampani wileńskiej

**KOWNO, 7. 10.** 9-go b. m. odbędzie się na Litwie doroczne „święto żałoby” z powodu zajęcia Wilna przez wojska generała Żeligowskiego. W dniu tym „lice Kowna” przebrana być mają flagami żałobnymi, teatry i kina będą nieczynne, a w południe ogłoszona będzie minuta ciszy.

## PAN-EUROPA I PAN-AZJA dwa fronty zjednoczenia ludów

### Po kongresie 30-stu narodów w Wiedniu

Syn Japonki i austriackiego Niemca, marzyciel i fantasta hr. Coudenhove Calergi powziął był ideę zbratania ludów Europy.

Pracował na tem polu niezmiernie. Początkowo nie brano zbyt serio, zdołał na drodze usilnej propagandy doprowadzić do tego, że zebrał się w Wiedniu kongres pan-europejski, na który przybyli poważni przedstawiciele trzydziestu narodów.

Kongres, który się właśnie zakończył, odbywał się — można powiedzieć — pod hasłem montażowego się coraz bardziej zbliżenia narodów lańskich z germańskimi Niemcami a więc dwu szczerpów, których piemienną nienawiść w ciągu wieków tak bardzo zawzięła na dziejach Europy — ostatnio zaś po wielkiej wojnie doprowadziła do zmiany konfiguracji politycznej na kontynencie.

Przemawiał na ten temat b. kanclerz Rzeszy dr. Wirth. Mówił o konieczności wyeliminowania z życia ludów Europy nienawiści szczerpowej i narodowej.

Był kanclerz Niemiec w konkluzji wyraził przekonanie, że przy obopólnej

pan - azjatycki nasuwają liczne refleksje.

Niedawno w imieniu niejako całej Europy zwracał się jeden z pierwszych jej obywateli Jerzy Clémenceau do prezydenta Coolidge'a i, wskazując na jej ucisk ekonomiczny i jarzmo długów, słusznie i mądrze podniósł między innymi, że nie może być dolar ekwiwalentem za krew przelaną.

A na kongresie w Nagasaki potomkowie prastarych kultur azjatyckich głosiło i wymownie skrzył się na niedzę i poniżenie ich braci, w wolnej Ameryce.

Dużo jeszcze czasu upłyło nim skonoliduje się Europa, zorganizuje Azja, zdematerializuje Ameryka, wiele jeszcze trzeba odbyć kongresów zanim nastąpi porozumienie powszechne.

Te dwa kongresy, pan-europejski i

## Theatrum Króla Stasia na wyspie w Łazienkach zaludni się 16 posagami

### DEUTA ARTYSTY RZEŹBIARZA STANISŁAWA JAKUBOWSKIEGO

Miara olbrzymiego bogactwa kulturalnego, jakie nam w spadku zostało z dawnych świetnych czasów, jest fakt, że sto zgora lat niewoli przetwarza ono bez opieki, niszczone czasem, powstaniami, wreszcie wojną europejską.

Czas chyba w Wolnej Polsce skarbniami temi zainteresować się poważnie.

Warszawa szczydzić się może Łazienkami. Jest to cacko tak misternej roboty, z białym, cudnym pałacem nad wodą, z „Theatrum na wyspie” króla Stasia, z gąszczami zaludnionymi przez antyczne figury, że tylko wielkie chmstwo... braku pieniędzy może usprawiedliwić brak pieczołowitości, z jakimi te piękności traktujemy.

Robi się tam, co można.

Z inicjatywy dyrektora zbiorów państwowych p. Turczyńskiego przed czterema laty rozpoczęto od nawianie, a raczej odbudowę rzeźb zdołających amfiteatr sceny na wyspie.

Niebezpieczna to praca, gdyż trzeba z bezkształtnych już dzisiaj brył wskrzeszać posągi żywe, chociażby w ruchu zgodne z temi, jakie stały tu dawniej.

Cztery już lata pracuje nad tem art-rzeźbiarz p. Stanisław Jakubowski. Z 16 figur gotowych jest już 10. Nie wcześniej niestety jak za jakie 2 lata cały amfiteatr będzie skończony.

Dotychczas nie odezwał się ani jeden głos protestu przeciwko temu, co już wzięto p. Jakubowski. To bardzo dużo. W Polsce dobrze jest zasłużyć chociaż na milczenie zawiści i nieuctwa. Znaczy to tyle, co zagranicą entuzjazm fachowej krytyki.

Oglądając prace Jakubowskiego, nie można nie zdziwić się jednemu tylko, że skoro już znalazły się jakie takie pieniądze na rozpoczęcie tej se wasech miar końcowej pracy, prowadził się ją „po polsku”, tanio i tandetnie.

Plasek, wapno i gips!

Niestety, nie plaskowice, którego mamy dość i który gwarantowałby pracom p. Jakubowskiego trwałość.

## Puls giełdy przyskiej Dlaczego frank znowu spada?

**PARYŻ, 8.10.** Wczorajszy spadek franka, który ujawnił się w godzinach popołudniowych tłumaczyć należy niepomysłnym sprawozdaniem Banku Francuskiego, który wykazuje podwyższenie zaliczek dla skarbu o 300 milionów, podwyższenie w obrotach banknotów o 94 miliony oraz pogłoską o zapewnieniu większej

Czas już wreszcie, abyśmy w Polsce, na wzór Zachodu, tworzyli mniej, a solidnie.

Coś więcej trzeba zostawić przyszłym pokoleniom, prócz wspomnień i nauk moralnych.

## GIEŁDA

**WARSZAWA, 8.10.**  
Bank Polski, po podniesieniu wczoraj cen sprzedażnych dolarów o 2 gr., płaci dziś w konsekwencji 2 gr. drożej za dostarczone mu dolary gotówkowe, a mianowicie 8.97 za banknoty 1 i 2-dolarowe — 8.96).

Dewizy nabywane są przez Bank Polski po starej cenie 8.98.

W obrotach prywatnych dziś ustabilizował się kurs 9.05 w planie, bez wyraźnej tendencji do dalszej zmiany.

Na rynku akcyjnym prywatnym, po znacznej zmianie kursów w ciągu dnia wczorajszego, już późnym wieczorem nastąpiło pewne uspokojenie, uwiawniające się i dzisiaj. Jednak dzisiejsze notowania prywatne są niższe od kursów wczorajskiej giełdy oficjalnej.

## Radosna reakcja: MALEJE WIAŻ LICZBA BEZROBOTNYCH

W tygodniu ubiegłym nastąpiło dalsze zmniejszenie liczby bezrobotnych w Polsce o 6.278 osób. Ogólna liczba bezrobotnych wynosiła w sobotę ubiegłą 211.328 osób.

Zwiększenie się zatrudnienia nastąpiło w przemyśle: włókienniczym o 1.297, górniczym — 516, hutniczym — 126.

## Pierwszy sygnał dalekiej kampanji W 10 rzej

**WARSZAWA, 8.10.**  
Z inicjatywy ukraińskiego narodoznawcy i polityka, zjednoczenia mała i duża rozpoczęły zjazd delegatów narodowych ugrupowań ukraińskich, litowskich, niemieckich i — litowskich! Celem zjazdu jest utworzenie wspólnej organizacji dla obrony interesów tych mniejszości narodowych w Polsce.

## Wien'ec od rządu niemieckiego na trumnie biskupa chełmińskiego

**BERLIN 8.10.** Niemiecki urząd spraw zagranicznych polecił konsułowi Rzeszy niemieckiej w Toruniu złożyć imieniem rządu niemieckiego wieniec na trumnie biskupa chełmińskiego ks. Rasentretera

## Sześć miliardów franków Anglia zapłaciła Ameryce za węgiel

Strajk górników angielskich stał się niejako kopalnią złota dla właścicieli kopalń amerykańskich.

W ciągu ostatnich siedmiu miesięcy wywieziono ogółem z głji 3 i pół miliona ton węgla wartość około 6 miliardów franków.

### PRYWATNE NOTOWANIA POLUDNIOWE

**Metale**

Rubel srebro 4.88, Dolar złoty 9.00, Funt ang. złoty 43.85, Dolar s. 5.95, 4.88, Rubel srebrny 2.90, Rubel złoty 1.38, Rubel rosyjski 1.38.

**Dewizy**

Berlin 216, Belgja (za 100) 15.23, Holandia (za 100) 361.50, Londyn (za 1) 43.90, Paryż (za 100) 26.00, Praga (za 100) 26.85, Szwajcaria (za 100) 147.50, Wiedeń (za 100) 127.50, Sztokholm (za 100) 242.00, Włochy (za 100) 34.50, Czerwoniec 41.75.

**Akcje**

B. Polski 75.80, B. Dyskontowy 7.80, B. Handlowy 3.30, B. Zachodni 1.40, B. Z. Sp. Zar. 6.50, Corate 0.82, Kijowski 0.13, Spies 2.60, Sita i Swiatlo 23.00, Chodorow 107.00, Czersk 0.20, Czetociele 1.10, Goslawice 39.00, Michalow 0.25, Warsa, Cukier 2.45, Pirley 0.40, Wepliej 63.50, Polski Przem. Naft. 0.63, Nobel 2.38, Cegielski 15.00, Pizner 1.25, Lipow 14.75, Modrzew 3.00, Norbilit 1.08, Ostrowiec 6.40, Parowoz 0.28, Poelsk 1.28, Rudzki 1.04, Starachowice 1.65, Ursus 1.38, Zawiercie 18.75, Zyrardow 10.28, Borkowski 1.15, Haberbusch 61.00, Spiryus 1.50, Zeglaza 0.14, Lombard 2.85.

**Przesyt rewolucyjny  
w Rosji  
Bolszewizm  
dławi się  
martwą doktryną**

„Krasnaja Gazeta” obolewa. Iż w Rosji sowieckiej ginie zainteresowanie dla życia politycznego.

Ludzie chcą spokoju i coraz bardziej stroną od polityki. Wracają do dawnych wspomnień historycznych i tęsknią do dawnych dobrych czasów.

Obawy ten zauważyć się daje także w handlu księgarskim.

Urządy autorów bolszewickich powołujących rewolucję nie znajdują wcale nabywców, natomiast poszukiwane są dzieła dawnych pisarzy, przedewszystkiem zaś romantyków.

Tę samo daje się zauważyć w kinach.

Jest na scenie grana jest sztuka o temacie rewolucyjnym, lecz wcale nie przyciąga widzów, twórcy zaś nie chcą reformować cenzury, a wolać się powściągnąć.

Stary film „Pymok”, który miał być zdjęty z ekranu w Moskwie, ponieważ nie był zbyt interesujący.

Nawet także zdaniem prasy stało się poważne niebezpieczeństwo dla doradców politycznych i politycznych.

Wielu z nich ma pozostać w kraju, wędzić na drodze, a w dachu idealistycznym.

**MIASTO ZBRATANIA LUDÓW  
10,000 ludzi w raju na ziemi  
Spokój, bez troska, twórczość  
i propaganda pokoju na świecie**

**Niezwykła fantazja milionera amerykańskiego**

Fanatyczny zwolennik zbratania ludów senator i milioner amerykański H. Daines, stanął na czele towarzystwa, które ma zamierzać rozpocząć energiczną akcję, zmierzającą do systematycznej propagandy pokoju na świecie.

Praca ma się rozpocząć od podstaw, a za tem H. Daines dał projekt, aby w najpiękniejszym zakątku Ameryki wybudować miasto, w którymby mogli żyć uczeni, literaci, artyści całego świata, nie troszcząc się zupełnie o utrzymanie.

Komitet propagandowy zapewni im w kwintnie warunki życia — tak, aby mogli bez troski oddawać się twórczej pracy.

Nawet ogłoszenie dzieł literackich nale-

żałoby do obowiązków Komitetu.

Każdy człowiek, pracujący twórczo na polu naukowym, artystycznym lub literackim bez względu na narodowość, miał

by prawo przez cztery lata bez przerwy mieszkać w „mieście zbratania ludów”.

Dla dziennikarzy jest już przygotowane miejsce i na wiosnę będą mogli zjeżdżać się za wszy-

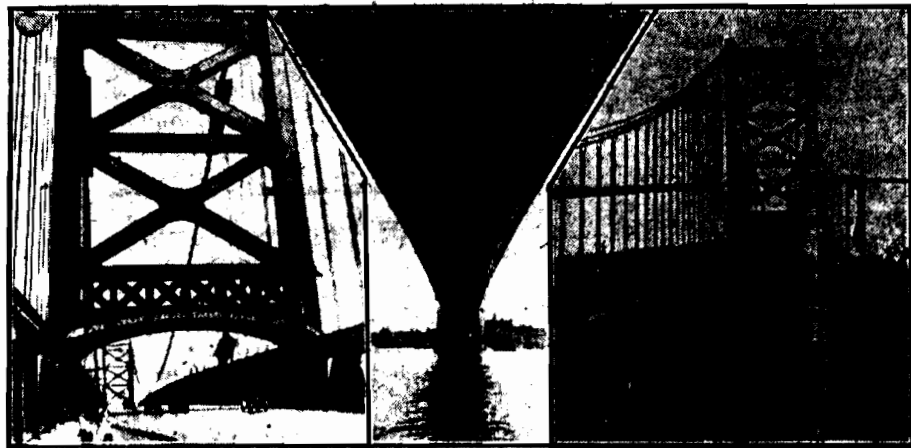
skłdeh stron świata. W ciągu lat trzech znajdzie pomieszczenie 10.000 ludzi w tem nowopowstającym mieście na Florydzie.

Wspaniała biblioteka, zawierająca dzieła w różnych językach, ułatwi pracę.

Senator H. Daines nie ogranicza się jednak do stworzenia dla uczonych i artystów idealnej siedziby. Zamierza on w „mieście zbratania ludów” wybudować wspaniałe gmachy szkolne, gdzieby kształciła się bezpłatnie młodzież wszystkich narodów.

Najlepszym pedagogom będzie powierzona misja wychowania młodego pokolenia międzynarodowego w duchu oświadczenia miłości.

**CUD TECHNIKI---DZIEŁO POLAKA**



Największy most na świecie, otwarty niedawno na rzece Delaware w Filadelfji, jest dziełem inż. Ralfa Modrzewskiego.

Całość wisi na dwu linach, skreślonych każda z 16.500 stalowych drutów. Liny te zawieszono są na dwu wieżach stalowych, wysokości na 103 mtr.

Potężne wymiary tego mostu unaczynia ilustracja. Na pierwszej ilustracji widzimy jedną z wież, między którymi rozpięte są liny, na drugiej — most od spodu, na trzeciej — jedną z lin.

**Bankierzy pruscy  
przemysłnikami alkoholu  
Pływający  
magazyn spirytusu  
pod flagą gdańską  
Niebawem skandal w Berlinie**

Władze w Berlinie zwróciły uwagę, że niektóre fabryki i karczmy w Niemczech otrzymują alkohol w sposób nielegalny, który jest sprzedawany po cenach, znacznie niższych od cen obowiązujących w kraju.

Wobec tego szukano źródła tej nielegalnej spirytusu, aż wreszcie przed kilku dniami władze odkryły na trop zorganizowaną w Gdańsku szara przemytnictwa.

Okazało się bowiem, iż między Szwajcarią a Berlinem kursuje szara przemytnictwa należąca do handlarza Bauera. Płynie ona w specjalnym rodzaju naczyń, które są wyposażone w specjalny urządzenie, które umożliwia im na pełnym morzu przechowywanie alkoholu w sposób bezpieczny.

W tym celu magazyn spirytusu, zabudowany w Gdańsku, w tym pływającym magazynie, zaopatruje się w alkohol, zabierając załadunek spirytusem 3000 litrów.

Jak ogromne były zyski przemytniczego przedsiębiorstwa dowodzi ten jedyny fakt, iż kapitan „Pelkana” kupował spirytus po 25 fenigów za litr, a sprzedawał po 3 marki.

Sledztwo prowadzone bardzo energicznie przez najbardziej fachowców dało sensacyjne wyniki.

Okazało się bowiem, iż przemytnictwo spirytusu do Niemiec finansowane było przez jeden z najbogatszych banków berlińskich, na którego czele stoi dwu wpływowych pruskich finansistów: Karol i Oton Lindemano-wie.

Je Etrów spirytusu przemytniczo do Niemiec nie zdołano sprawić.

Nie było bowiem inżyniera Bauera, który wietrzac niebezpieczeństwo wszadł w Szwajcarię i odplywał w niewiadomym kierunku.

Zapewniają jednak, iż jest to największa afera przemytnicza jaką zna historia niemiecka.

**Wystawa ogrodnicza w Poznaniu**



Pawilon roślin egzotycznych w ogrodzie Wilsona



Regła, egzotyczny kwiat wodny w palniarni poznańskiej

**Zaczarowane królestwo  
dobrej gospodyni  
NOWOCZESNA KUCHNIA  
zwycięstwem higieny i wygody**

Nic prawie nie pozostało z blyszczącej miedzianymi rondlami, obwieszanej wszelkimi gratami kuchni prababek.

Dzisiejsza kuchnia ma zupełnie inny wygląd. Olsniewa światłem i bielą ścian, pociągniętych olejną farbą, łatwych przez to do mycia.

Znikły półki z kolorowymi garnuszkami, z haftowanymi serwetkami, w których tak miło gnieździły się pokłady kurzu.

Wszystkie naczynia i przyrządy kuchenne zamknięte są w szafach. Trzy kuchnie: elektryczna, gazowa, oraz zwykła na węgiel służą różnym potrzebom sztuki kulinarnej i pozwalają osiągnąć jaknajwiększą oszczędność i sprawność przy pracy.

Stół kuchenny składa się z dwu części. Jedna strona obciążona jest białą ceratą, druga nakryta grubą płytą z czerwonego marmuru. Na tej stronie odbywa się przyrządzanie mięsa i jarzyn, wydzierżalających różne soki. Płyta marmu-

rowa łatwo bowiem utrzymać w czystości.

Olbrzymim uproszczeniem pracy są przyrządy, poruszane elektrycznością. Mały motorek kuchenny wystarcza, aby miotało się lody kręciły bez udziału rąk ludzkich. Tak samo zmywanie talerzy i garnków odbywa się mechanicznie w specjalnym przyrządzie, do którego doprowadzone są rury z wodą zimną i gorącą. Po zmyciu maszyna suszy naczynia gorącym powietrzem.

Garnki do gotowania są żelazne i wewnątrz emalowane.

Stół kuchenny jest ruchomym taborettem z wygodnym oparciem i pozwala kucharce bez wstawania pracować przy stole i doglądać gotujących się na kuchni potraw.

Podłoga kuchenna pokryta jest linoleum. Wprowadzono kamień lub posadzka kaflowa myła się ładnie, lecz są zbyt zimne i powodują bóle stóp i nóg wskutek tego, że są nieelastyczne.

**Balwierz szalony  
Obłąd na punkcie golenia  
Niesamowita walka  
fryzjera z magistratem**

W węgierskim mieście Kaposvar żył fryzjer nazwiskiem Maurycy Fleschner.

Brał on żywy udział w życiu politycznym i należał do opozycji, zwalczającej koltuński magistrat.

Walka polityczna pomieszała rozum biedakowi, zabrał więc z sobą przyrządy golarskie i zniknął z miasta.

Pewnego dnia wielka wesołość zapanowała w Kaposwarze.

Radny tamtejszy, bogaty handlarz świń, wrócił z targu odbywającego się w sąsiednim mieście.

Jakieś zamaskowane indywiduum napadło go w drodze, skrepiło mu rękę i nogę, a potem orolilo głowę, brodę, wasy i brwi.

Po dokonaniu tego dzieła zamaskowany szaleniec przeciął pętlę krepującą swobodę ruchów pana radcy i kazał mu „iść do diabła”.

Przyjaciele poszkodowanego byli pewni, iż dygnitarz miejski upił się na targu i po pijanemu kazał się w ten sposób ogolić.

W kilka dni potem inny znowy dygnitarz magistracki stał się ofiarą bandyty.

Zamaskowany fryzjer ogolił mu pół głowy, jeden was, jedną brew i w ten sposób oporzędzonego ojca miasta wysłał w dalszą drogę.

W ciągu tygodnia pięciu radnych wpadło w ręce szaleńca, który żądał rewolweru obezwładniał swe ofiary i zmuszał je do poddania się jego woli.

Posterunek żandarmerji zabrał się więc do unieszkodliwienia fi-glarza.

Naraz wybuchł skandal. Komendant posterunku wrócił do miasta nie tylko pozbawiony wszystkich włosów na ciele, ale w dodatku w stroju Adamowym.

W chwili gdy szedł spokojnie drogą, wyskoczył szaleniec z zakupy kamieni, przytknął mu lufę rewolweru do skroni i — gołego oraz ogolonego, puścił na poście wisko miasta.

Szaleńca ujęto po kilku dniach i odstawiono do domu obłąkanych.

**BROO — TALIZMANEM**

**Demsey przegrał dlatego... że się ogolił**

Amerka żyje wciąż jeszcze pod znakiem kleski Demsey'a, mistrza świata w boksie.

O przegranej tej krąży już słone legendy.

Między innymi opowiadają, że pokonany przez Tunneya pięściarz kleskę swą przypisuje następującym okolicznościom.

Demsey był przesadny i wierzył, iż niegolona broda dodaje mu sily. Dlatego na tydzień przed każdym występem nie brał brzytwy do ręki i zjawiał

się na arenie obrośnięty i niegolony.

Sędziowie w Filadelfji przed ostatnim meczem zażądali stanowczo, by mistrz świata ogolił brodę, gdyż wymagają tego prawa sportowe.

Demsey opierał się, jak mógł, żądaniu sędziów, wreszcie musiał ustąpić przed powagą prawa zwycięzcy i dał się ogolić.

Oświadczył jednak przyjaćtom: — Zobaczycie, że przegram, — odebrano mi talizman.

**Rzadkie narodziny**



Po raz pierwszy od lat pięćdziesięciu urodził się w ogrodzie zoologicznym młody hipopotam. Zdarzyło się to w Londynie. Narodzik jest słaby jak naczelna owca.



Miejsowość kaptelowa w pobliżu Tokio.

# Niedoleństwo czy zła wola.

Pe niemieckich okupantach pozostała w mieście Sejnach elektrownia. Budowana na przełomie dla celów wojskowych nie uwzględniała naturalnie właściwych potrzeb miasta ani też odpowiadała nowoczesnym technicznym wymaganiom. Ale jednak była i miasto obsługiwała.

Skończył się okres okupacji, elektrownia pozostała. Władze polskie w odpowiedni sposób nią się nie zajął. Przechodziła z rąk do rąk, propowano z niej ciągnąć zyski, skoro jednak nie umiano nią zarządzać, znalazła się w ręku prywatnego dzierżawcy Samuela Smolara, domorosłego technika. Miasto wyparło się tego obiektu użyteczności publicznej i wyłoniło w swej naiwności kuratora, a Sąd Okręgowy w Suwałkach go zatwierdził. Skutkiem takiego obrotu rzeczy elektrownia usnana została za obiekt prywatny, własność braci Hurwiczów, choć nikt nie widział dokumentu, stwierdzającego taki właśnie tytuł własności. Legenda ta utrwałała się i nie sposób było ją obalić. Wszyscyśmy w nią wierzyli. Elektrownia coraz bardziej kuliła, ale jeszcze istniała i coraz gorzej miasto obsługiwała.

Przyszły zmiany wład miejskiej. Nowy burmistrz poddał rewizji dotychczasowy stan rzeczy i zażądał udokumentowania prywatnej własności, czego nie można było dostarczyć. Tymczasem „Demat” zgłosił pretensje do hali maszyn nowej elektrowni i zażądał od Sejmowców odmiennego wywiązania. Rozpoczęły się targi, targi i pertraktacje, które nie dawały, a elektrownię pozostawiały w ręku tego samego dzierżawcy. Opinia się uspokoiła, bo światło, choć coraz słabsze, ale pokazywało się na mieście. Zdawało się, że sporom i oczekiwaniom pomyślnie ich zakończenia. Alsi do tego nie doszło. Na podobieństwo przeciwności poglądów dwóch lekarzy, czy chorego poddać należy operacji, czy też nie, stanęliśmy niezadługo wobec sekcji przedmiotu oporu. Elektrownia przestała nam już zupełnie świecić.

Teraz dopiero władze sądowe zdecydowały się odwołać dawnego kuratora i oddać elektrownię w bardziej przychylnie dla miasta ręce. Niestety, za pozwoleniem przy fachowych oględzinach okazało się, że maszyn elektrowni przedstawiają zaledwie wartosci już tylko szmielec i nie opłaca się nakład na ich naprawę. Gdyby przedstawiała sobą wartość użyteczną, dawna opieka dzierżawcy nie wypuszczała jej z ręki.

Zarząd miejski znalazł się wobec nowego zadania. Ma on zorganizować elektrownię nanowo. Wprawdzie po starej elektrowni została bezopornie miejska sieć i po zastosowaniu niektórych przeróbek możeby jeszcze mogła służyć. Dawna opieka bezpłatnie ją używała i poważnie samym już biegiem czasu nadwyżyła. Ma ona i tę złą stronę, że nie odpowiadała technicznym wymaganiom, budowana była w pośpiechu i z zastępczego materiału, z żelaza, co naimiennie obciąża maszyny i wydławić łatwo może niepożądane konpukacje.

Zarząd miejski zrozumiał tę tak ważną kulturalną potrzebę, uzyskał kredyt budżetowy i zakrzętał się kolo sprawy uruchomienia elektrowni. Skoro jednak okazało się, że elektrownię wypadnie nanowo zorganizować, trzeba było przeprowadzić pertraktacje z poszczególnymi firmami, wytargować przystępne warunki, by móc się wywiązać z ciężkiego położenia finansowego, jakie zawisło nad miasteczkiem z racji jego okropnego budżetu.

W dniu 14 sierpnia r. b. sprawa ta pomyślnie została rozwiązana na posiedzeniu Rady Miejskiej. Doszło do wstępnego porozumienia z firmą warszawską i rozemnia się pogłoska na mieście, że na 1 tego miesiąca będziemy mieli światło od nowej elektrowni. Wszystko sdało się układać pomyślnie, oczekiwaliśmy już tylko potwierdzenia tych pogłosek ze strony Magistratu przez podanie ich do publicznej wiadomości.

Widocznie jednak nie sądzono, że miasto jeszcze dojdzie do własnej elektrowni, bo oto z jakowychś przyczyn uchwalono budowę jej wstrzymać, przyjęto nowe srogie warunki na elektrownię prywatną, rozpatrywaną je dwukrotnie przez Magistrat, a następnie i przez Radę Miejską. Stracono bezpowrotnie najbardziej sprzyjający budowie okres czasu po to chyba tylko, aby w tym już roku z budowy się nie wywiązać. Wśród naszych radnych poczęła niespodzianie przebieżywać myśl wyrzuczenia się własnej elektrowni na rzecz prywatnego przedsiębiorcy. Oferty dwóch reflektantów: Piaskowskiego z Sejny i Oppenhelma z Suwałk podobno jednak nie utrzymały się, gdyż nakładały duże ciężary na miasto przez wyrażanie chęci wyciągania sporych osobistych korzyści.

I dziś znowu stoimy wobec zagadnienia, czy będziemy mieć własne oświetlenie w mieście, czyli też przy stopniowo wzrastających wieczorach odchodzić się będącym nadal nędznymi kopcuskami. Ulice miasta w dalszym ciągu toną w ciemności i kryją sobą możliwości rozmaitych niebezpieczeństw. A naszego miasta odciośnie radzą namyslią się, brak im stanowczości w decydowaniu, chcieliby widocznie dobrać się do posiadania własnego elektrycznego oświetlenia odsunąć na jaknajdalszą metę, nie bacząc na to, że wszak elektrowni nie pobudują do swolch osobistych korzyści, lecz dla wygody ogółu mieszkańców miasta. A może pragną oni wykombinować całkiem coś nowego, niebywałego dotąd w świecie i zadziwić świat swoją pomysłowością.

Prawda, gospodarka Sejny jest mała, pozycje wydatków naszego miasta nie mogą być duże, przecież przy pewnym wysiłku, skrupulatności w obliczeniach nieraz bardzo wiele zrobić można i nie tylko uniknąć nadmiernego haraczka na miasto, ale i stworzyć niejedną dochodową pozycję. Trzeba tylko na prawdę tego chcieć, a czego nie ujawniają w dostatecznej mierze nasze ciała samorządowe. Trzeba nauczyć się żyć nie tylko dla siebie i nie dnem dzisiejszym, a napewno i zdolności płatnicza naszego miasteczka znacznie wzrosnie, tem samym zaś i pracę ułatwi.

Miasto, posiadające własne elektrownie, na tem nie potraciło, a wprost przeciwnie, zadowolając im swój rozrost i rozwój, nie mówiąc już o wygodach kulturalnych, z jakich one korzystają.

Czy nasze Sejny natyle już podupadły, że nie mogą zaspokoić najpierwszych potrzeb ogółu mieszkańców, że nie stać je na organizację użyteczności publicznej, w jakie w niedługim czasie winny być zaopatrzone nawet nasze Pipidówki i Kiernozje. Jeśli wina w tem zarządu miejskiego, to są skuteczne sposoby na oddziaływanie na niego ku wdrożeniu tak prostych obowiązków, a gdyby ze spół naszych radnych, przejmujących często praktyki sejmowego naszego doświadczenia, stał tutaj na przeszkodzie, opinia publiczna tak na niego winna oddziaływać, aby im się odechciało „gminnego możnowładztwa”. W każdym razie niech to posłuży nauką dla nas przy

przesłanych wyborach, że do Rady Miejskiej pod tądnymi pozorami nie powinni być powołani ludzie, którzy swoim zachowaniem się hamują gospodarkę miejską.

Niech każdy z nas znajdzie się we właściwej sobie roli, a mniej będzie się wśród nas ujawniał niedbalstwa, niedoleństwa lub ałej woli, maciotele powszechnego dobra staną na uboczu i przestaną sagrażać swem usposobieniem kunktatorskiem, przeciwniejszym zasadom współzycia zbiorowego.

Malusko a ujrzymy zdolność do życia naszych ojeźdźców miasta i uprzytomimy sobie, czy mamy im coś do podziękowania za okres ich kadencji, czyli też ustosunkować się do nich już całkiem krytycznie.

Jan Lech.

## Sprawozdanie sejmowe

Wniedzielę, dnia 10 października o godz. 8-ej po południu w sali Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, siołyka poseł Maczyński. Wejście bezpłatne.

## Jak śledzie w becze.

W takim położeniu bardzo często, znajdując się pasażerowie, korzystający z komunikacji samochodowej.

Właściciele autobusów potrafią władować czasami podwojną ilość osób niż mają wolnych miejsc. Tak p. Kolaszewski, właściciel auta „Polka” obiecał wleźć 24 pasażerów, gdy miejsc miał tylko 14, to też policja uwieczniła to w protokole.

## Z Narodowej Organizacji Kobiet.

W Sobotę dn. 9-go października o godz. 7-mej wiecz. w sali gimnazjum męskiego odbędzie się ogólne zebranie Narodowej Organizacji Kobiet. Uprasa wszystkie członkinie o niezawodne przybycie ze względu na ważność obrad i wybory stałego Zarządu.

Zarząd.

## Za niutrzymanie psa na uwięzi

sporządzono protokół na Abramie Sejnońskim, którego pies, dotkliwie pokąsał Mejera Kiferona.

## Władysławowi Dzieniowi zamieszkałemu przy ul. Działowej 28 w miesiącu sierpniu ukradziono garnak żelazny.

Wesporaj Dzienis będąc w sąsiedztwie zobaczył swój garnak i dał znać o tem posterunkowi policji. Dochodzenie w toku.

## Odpowiedzi Redakcji

Kongresowiastom w im. Z nadesłanej wiadomości nie skoszysztamy, gdyż jest anonimowa. Redakcja musi wiedzieć nazwisko i dokładny adres autora tylko dla własnej wiadomości.

# Powiatowa Kasa Chorych w Augustowie.

podaje do powszechnej wiadomości pracowników i pracodawców, że z dniem 15 października r. b. Kasa Chorych w Augustowie obejmująca również i powiat Augustowski, przystępuje zgodnie z par. 8 przepisów wyborczych z dnia 24 marca 1926 r. (Dz. U. R. P. № 44 poz. 278) do układania spisu wyborców do Rady Kasy z grupy ubezpieczonych.

Nadmienia się, że czynne prawo wyborcze w myśl art. 62 Ust. z dn. 18 maja 1920 r. (Dz. U. R. P. № 44 poz. 272) mają tylko ubezpieczeni i ich pracodawcy, a za podstawę spisów wyborców służy zgłoszenia do ubezpieczenia.

Wzywa się przeto wszystkie osoby, które w myśl art. 8 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby

do uskutecznienia formalności zgłoszenia w Kasie Chorych najpóźniej do dnia 1 listopada r. b. Nadto uprzedza się, że niezarejestrowani w powyższym terminie w Kasie Chorych m. Augustowa oraz w jej Oddziałach na Lipowcu nie zostaną s Urzędem wciągnięci do spisu wyborców i będą tam samem zmuszeni dochodzić a wy ch praw drogą postępowania reklamacyjnego.

Termin wyłożenia spisów wyborców oraz termin i wskazówki, dotyczące wyborów do Rady Kasy Chorych ogłoszone zostaną po zakończeniu układania spisu wyborców.

(—) Korzeniowski.

Komisarz Rządowy Pow. Kasy Chorych w Augustowie, Augustów, dn. 10 października 1926 r.

## Księgarnia St. i J. Zielenkównien

w Suwałkach ul. Kościuszki 84.

Poleca podręczniki dla szkół średnich i powszechnych,

nowości literackie i materiały piśmienne.

KOMPLETUJE BIBLIOTEKI.

Przy księgarni wypożyczalnia książek w języku

polskim i francuskim.

2-30

## T A Ń C E

Najmodniejsze kreacje sezonu, najnowsze ewolucje kongresu tanecznego

W P A R Y Ż U

Floryda, Tango-modern, Boston, Fox, Possodoble, Bluss i inne

WYUCZA SZKOŁA

Artystów Baletu WITUSZKOWSKICH

ul. Kościuszki № 54.

18-25

## Zakład krawiecki Stefana Dubowskiego

został przeniesiony na ul. Kościuszki pod № 37 do

lokalu świeżo odnowionego.

Przyjmuje obstalunki z materiałów powierzonych i

własnych, dla osób cywilnych i wojskowych,

na raty i za gotówkę.

ZAKŁAD KRAWIECKI

STEFANA DUBOWSKIEGO

ul. Kościuszki Nr. 37.

14-80

## Głosy prasy.

### Ostatnia zmiana gabinetu ministrów.

Ostatnie przesilenie ministerjalne odbiło się żywym echem w całej prasie polskiej, która naogół przywitała przychylnie utworzenie nowego gabinetu przez p. Marszałka Piłsudskiego.

Tak „Głos Prawdy” pisze, że Piłsudski, obejmując stanowisko premiera, podkreślił wagę chwili obecnej, w której nie mógł pozostać tylko przy organizacji sił wojskowych, ale musiał zebrać się do kierownictwa całej polityki. Autor tych słów kończy, że jeśli tylko sformułowane będą pewne sumienne swoje obowiązki, to da się przegospodarować w państwie ład i porządek.

„Kurier Poranny” donosi, że ostatni czyn pana marszałka został przyjęty przez ogół z największym zaufaniem. „Epoka” (dawniej „Nowy Kur. Polski”) twierdzi, że Piłsudski, objawiając ster rządu, pokazał, że jego jedynym celem jest dobro Rzeczypospolitej i uspokoił umysły, pozwalając im oczekiwać spokojnie dalszych wypadków.

„Hajnt” stwierdza, że z wytworzeniem się nowego gabinetu, stosunek sejmu do rządu zaostriżył się w dwójnasób. Autor artykułu wątpi, czy z wystąpieniem Piłsudskiego nastąpi zliżanie się dwóch obozów, walczących od r. 1905, choć do brym pomostem do tego byłaby zmiana ordynacji wyborczej i podkreśla, że jeśli Piłsudski byby zmuszony dymisjonować, nastąpiłaby ostateczna kapitulacja powszechnych zwycięzców.

„Rzeczpospolita” organ Chadejki, wita przychylnie nowy gabinet, obliczając, że będzie go

M. Kat.

## Wyrok w sprawie E. Boneckiego.

Głośna sprawa obrońcy z Augustowa E. Boneckiego, oskarżonego z art. 608 cz. II rozpatrywana była d. 7 VIII w Sądzie Okręgowym w Suwałkach.

Wyrokiem sądu E. Bonecki skazany został na 4 tygodniowy areszt z saliczeniem aresztu prewencyjnego i 5.000 zł kary. Szczegółowe sprawozdanie z tej głośnej i ciekawej sprawy podamy w jutrzejszym.

## SZOFRER

trzeży, sumienne, zna konstrukcję wszelkich samochodów poszukuje posady. Wymagania skromne. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia ul. Kościuszki № 8. Uhanowicz.

2-3.

## Zgubiono

dowód osobisty wydany przez Starostwo Suwalskie na imię Dwejry—Gittl Donajger, zamieszkałej w Suwałkach przy ul. 1-go maja № 62.

8-8

## WITOLD STANKIEWICZ

lekarz dentysta

przeniósł się na ul. Kościuszki 130 dom Gallery,

naprzeciw Banku Polskiego.

Godziny przyjęć od 3 do 7 p. p. prócz niedziel.

8-15

don u ub przesyłką pocztową z 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-iej stronie, 25 groszy za wiersz milimetry 1-0 szpaltowy drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-iej do 1-iej i od 4-iej do 6-iej. Telefon Redakcji i Administracji 68.